

Ks. TOMASZ JELONEK

TYPOLOGIA MOJŻESZ — CHRYSZTUS W DZIELACH ŚW. ŁUKASZA ¹

Nowy Testament nie jest zawieszony w próżni, objawienie w nim zawarte jest kontynuacją i ukoronowaniem objawienia Starego Testamentu, tworząc z nim organiczną całość, którą lapidarnie ujął św. Augustyn w znanym stwierdzeniu: „in Vetere Novum latet et in Novo Vetus patet”². Tę jedność obu Testamentów wzmacnia i w pewnym stopniu warunkuje środowisko, w jakim wyrósł Nowy Testament. Chrześcijaństwo powstało w ramach judaizmu, wprawdzie chrześcijański uniwersalizm wyszedł daleko poza te ramy, ale w pierwszym okresie chrześcijaństwo nawet do pogan docierało drogą torowaną przez diasporę żydowską.

Dla środowiska, w którym powstawały księgi Nowego Testamentu, jedną z centralnych postaci, do której nawiązywały myśli i której cień kładł się na drodze nowych skojarzeń myślowych, była postać Mojżesza. Nic więc dziwnego, że właśnie ta postać służyła często autorom Nowego Testamentu jako odskocznia do kerygmatu o Chrystusie, że właśnie tę postać wykorzystywali oni w tworzeniu swojej teologii, teologii nowego Wyjścia, nowego Przymierza, nowego Pośrednika między Bogiem a nowym Ludem Wybranym.

Chrześcijaństwo spotkało się z bogatą w treść postacią Mojżesza, Nowy Testament przejął ją i wykorzystał dla zilustrowania nowych prawd, które głosił, a które w nawiązaniu do postaci Mojżesza tłumaczyły się pełniej i głębiej. Treść, którą ta postać kryła w sobie (augustyńskie *latet*) była wydobywana i rozwijana w przedstawieniu osoby i dzieła Jezusa Chrystusa, dzięki czemu Stary Testament ukazywał się jako zapowiedź tego, co miało nadejść, a postać Mojżesza stawała się typem Chrystusa (augustyńskie *patet*).

¹ Artykuł niniejszy jest przeredagowanym fragmentem pracy licencjackiej napisanej pod kierunkiem O. A. Jankowskiego OSB w Krakowie.

² *Qu. in Hept.* 2 73 PL 34, 263.

Z obszernej problematyki dotyczącej typologii Mojżesz — Chrystus w Nowym Testamencie omówimy tutaj nie dostrzeganą dotychczas typologię występującą w dziełach św. Łukasza (Trzecia Ewangelia i Dzieje Apostolskie). Na myśl opracowania tej typologii naprowadziło zestawienie pięciu paralel zacytowane przez E. Dąbrowskiego³ za A. Wikenhausem⁴.

W siódmym rozdziale Dziejów Apostolskich, w mowie Szczepana znajduje się najobszerniejszy w całym Nowym Testamencie fragment *ex professo* zajmujący się Mojżeszem (7, 14—44).

Szczepan został oskarżony przed Sanhedrynem o bluźnierstwo przeciw Mojżeszowi i Bogu, Świątyni i Prawu (Dz 6, 11. 13 n). Broni się on, wypowiadając długą (najdłuższą w Dziejach Apostolskich) mowę, w której w oparciu o dzieje Izraela wyjaśnia, że ani wobec Mojżesza, ani wobec Świątyni nie popełnił przestępstwa.

Przedstawione przez Szczepana dzieje Mojżesza rozważymy na tle całości dzieła Łukasowego. W tym celu zwrócimy uwagę na paralele, jakie występują pomiędzy postacią Mojżesza w mowie Szczepana a postacią Jezusa w pismach Łukasza.

Zestawienie przytoczone poniżej uwzględnia zarówno paralele słowne, jak i treściowe. Oba rodzaje paralel są liczne i tworzą bogatą typologię. Zastanowimy się później, jak typologia ta służy nauce o Chrystusie i jaka jest jej literacka geneza.

MOJŻESZ

(w mowie Szczepana)

7, 22: Mojżesza wykształcono we wszystkich naukach (*sophiai*) egipskich

i potężny był w słowach i czynach (*dynatòs en lógois kai érgoís*).

JEZUS

(w całym dziele Łukasza)

Łk 2, 40: Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością (*sophiai*), a łaska Boża spoczywała na Nim.
Łk 2, 52: Jezus zaś czynił postępy w mądrości (*sophiai*), w latach i w łasce u Boga i u ludzi⁵.

Łk 24, 19: Odpowiedzieli Mu: To co się stało z Jezusem z Nazaretu, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu⁶ (*dynatos en érgōi kai lógōi*).

³ Dzieje Apostolskie, Poznań 1961, 281.

⁴ Die Apostelgeschichte, (Regensburger Neues Testament), Regensburg 1956³, 88.

⁵ Mojżesz zdobył mądrość egipską, Jezus też zdobywa mądrość, ale połączoną z łaską Boga.

⁶ Łącznikiem obu ostatnich tekstów, które w tym miejscu odnoszą się do Jezusa, jest wskazanie, że Jezus czy to w mądrości i łasce, czy w czynie i słowie występuje wobec Boga i ludzi (ludu).

Mojżesz czterdziestoletni wraca do swych braci (7, 23). Czterdzieści lat oznacza zamknięcie okresu młodości. Przyjście Mojżesza jest przedwstępnyim objawieniem się jego roli jako zbawcy.

Wystąpienie Mojżesza spotkało się z brakiem zrozumienia.

7, 25: Sądził, że bracia jego rozumieją, iż Bóg przez jego ręce daje im wybawienie, lecz oni nie rozumieli.

Cytowany wyżej wiersz 25 pozwala nam na opisane wcześniej (23 n.) czyny Mojżesza popatrzeć pod specjalnym kątem widzenia. Nie są one zwykłymi czynnościami, ale mają być znakami Bożego posłania dla wypełnienia zbawczego dzieła wobec narodu.

Stąd nawiedzenie braci przez Mojżesza nie jest zwykłą, powiedzmy, towarzyską wizytą, ale przez Mojżesza Bóg nawiedza i daje wybawienie⁷).

Jezus mając lat dwanaście, a więc osiągnąwszy dojrzałość wobec Prawa, zjawia się w świątyni (Łk 2, 42). Jest to wyprzedzające publiczną działalność objawienie się Jezusa.

Jezus po wydarzeniach w Jerozolimie nie został zrozumiany, niezrozumienie towarzyszy Mu także przy późniejszych objawieniach zbawczego dzieła, przy zapowiedziach męki⁷.

Łk 2, 50: Oni jednak nie rozumieli tego, co im powiedział.

Łk 9, 45: Lecz oni nie rozumieli tego powiedzenia.

Łk 18, 34: Oni jednak nic z tego nie rozumieli.

W Jezusie Chrystusie nawiedzenie ludu przez Boga osiąga pełnię, przychodzi sam Bóg. O nawiedzeniu ludu przez Boga słyszymy już dwukrotnie w pieśni Zachariasza (Łk 1, 68. 78). O nawiedzeniu przez Boga w związku z działalnością Jezusa mówi Łukasz słowami ludu wielbiącego Boga po wskrzeszeniu młodzieńca z Naim (7, 16).

⁷ Przy zapowiedziach Męki o niezrozumieniu Łukasz wspomina dwukrotnie, przy drugiej i trzeciej zapowiedzi. Marek wspomina tylko raz, przy drugiej (9, 32), Mateusz nie czyni w ogóle takiej wzmianki.

⁸ Chociaż w samym wierszu 23 czasownik *episképtomai* mógłby oznaczać zwykłą wizytę, w kontekście wiersza 25 możemy pośrednio odnieść go do Boga. Nie sam Bóg wprawdzie nawiedza lud bezpośrednio, ale Mojżesz pod wpływem Boga (Bóg nasunął mu myśl) i jako ten, przez ręce którego Bóg chce zbawczo działać, a więc pośrednio nawiedza ludzi. Dlatego znaczenie *episképtomai* może być tu zbliżone do tego znaczenia, które nadaje mu LXX, gdy odnosi się on do czynności, której podmiotem jest Bóg. LXX w ten sposób tłumaczy hebrajskie *pāqad*, co oznacza łaskawe zejście Boga, nawiedzenie przez łaskę, a w stosunku do grzesznych, nawiedzenie karzącej mocy Boga. Por. H. W. Beyer, *episképtomai*, ThWNT 2, 595—602.

7, 23: przyszło mu na myśl odwiedzić (*episképsasthai*) swych braci, synów Izraela.

Przez Mojżesza Bóg dawał ludowi zbawienie.

7, 25: Bóg przez jego ręce daje im wybawienie (*sōtērian*).

Szczepanowy opis działalności Mojżesza, przez którą miało objawić się wybawienie dokonywane przez Boga, jest specyficznym odczytaniem (*relecture*) danych Księgi Wyjścia w świetle pism proroków⁹. Mojżesz jest typem Mesjasza. Jego działalność, wprawdzie w sposób jeszcze niedoskonały, wskazuje na dwa podstawowe aspekty czasów mesjańskich, przepowiedane przez proroków: pomstę nad wrogami (Iz 11; Oz 4; Am 1; Abd 15—18), oraz zapanowanie pokoju (Iz 2, 1—4; Mi 5, 4; Ag 2, 9).

Mojżesz bierze w obronę Izraelitę krzywdzonego przez Egipcjanina. Krzywda zostaje pomszczona.

Łk 1, 68: Niech będzie uwielbiony Pan Bóg Izraela, że nawiedził (*episképsato*) lud swój i wyzwolił go.

Łk 1, 78: dzięki litości serdecznej Boga naszego, przez nią z wysoka Wschodzące Słońce nas nawiedzi (*episképsetai*).

Łk 7, 16: wielki prorok powstał wśród nas i Bóg łaskawie nawiedził (*episképsato*) lud swój.

Przez Jezusa, który jest Bogiem, przychodzi zbawienie. Aż trzykrotnie termin *sōtēria* występuje w pieśni Zachariasza (Łk 1, 69. 71. 77). W publicznej działalności Jezus przynosi zbawienie wchodząc do domu Zacheusza (Łk 19, 9). Jedynie Łukasz spośród synoptyków nazywa Jezusa *sōtēr*.

Łk 1, 69: i moc zbawczą (*kéras sōtērias*) nam wzbudził.

Łk 1, 71: że nas wybawił (*sōtērian*) od nieprzyjaciół i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą.

Łk 1, 77: Jego ludowi dasz poznać zbawienie (*sōtērias*).

Łk 19, 9: Dziś zbawienie (*sōtēria*) stało się udziałem tego domu.

Chrystus zapewnia, że Bóg wnet weźmie w obronę wybranych. Era mesjańska nadchodzi. Zapewnienie Jezusa jest dodatkiem do przypowieści o niesprawiedliwym sędzi (Łk 18, 2—5).

⁹ Dla zobrazowania tego dobrze będzie porównać obie relacje: Księgi Wyjścia 2, 11—15 oraz Dziejów Apostolskich 7, 23—29.

7, 24: I zobaczył jednego, któremu wyznaczono krzywdę. Stał w jego obronie (*epoiēsen ekdikēsīn*) i zabiwszy Egipcjanina pomścił skrzywdzonego.

Według Księgi Wyjścia zabicie Egipcjanina przez Mojżesza było dokonane w skrytości, wyszło jednak na jaw i w obawie przed faraonem Mojżesz uciekł z Egiptu.

Mowa Szczepana relacjonuje wydarzenie nieco inaczej. Pomsta nad Egipcjaninem miała objawić działanie Boże przez ręce Mojżesza. Nie zostało to jednak zrozumiane. Gdy nie powiodła się próba pojednania zwaśnionych Izraelitów, Mojżesz odrzucony przez swoich, ucieka do ziemi Madian.

Mojżesz, jak już kilkakrotnie zaznaczyliśmy, według relacji Szczepana, działa w imieniu Boga-Wybawiciela.

Ta działalność objawiła się we wzięciu Izraelity w obronę, objawia się dalej w usiłowaniu doprowadzenia do pokoju bijących się Izraelitów.

7, 26: zjawił się między nimi, kiedy bili się ze sobą, i usiłował ich pogodzić (*eis eirēnēn*).

Na tym kończy się pierwsza misja Mojżesza, jego wstępne objawienie się wobec Izraelitów. Mojżesz został niezrozumiany, odepchnięty przez swoich, ucieka i kryje się w Madian. Z pobytu w tym kraju Szczepan wspomina o życiu rodzinnym Mojżesza, mówiąc, że urodziło mu się dwu synów (7, 29).

Łk 18, 7 n: A Bóg, czyż nie weźmie w obronę (*poiēsēi tēn ekdikēsīn*) swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę.

Jezus zapewnił, że Bóg weźmie wybranych w obronę. Plany jednak Boże, które dokonują się w osobie Jezusa, przeczą nieraz powszechnym dążnościom ludzi, chociażby te dążności opierały się na proroctwach mesjańskich. Dosłowne rozumienie proroctw o obronie ludu przez Boga może prowadzić do nieporozumienia. Dlatego Jezus wypowiedź swoją kończy pytaniem o wiarę w Jego posłannictwo (Łk 18, 8b).

Przyjście Boga w Jezusie Chrystusie przynosi ludziom pokój, jako dobro mesjańskie.

Łk 1, 79b: aby nasze kroki zwrócić na drogę pokoju (*eis hodon eirēnēs*).

Łk 2, 14: a na ziemi pokój (*eirēnē*) ludziom Jego upodobania.

W życiu Jezusa według opisu Ewangelii Łukaszczej, mamy też wstępne objawienie się Jego posłannictwa w dzieciństwie, zakończone przybyciem dwunastoletniego Jezusa do świątyni. I tu Jezusa spotyka niezrozumienie, które później będzie Mu nadal towarzyszyć, odchodzi On wtedy do Nazaretu i poddany rodzicom prowadzi życie rodzinne (Łk 2, 51).

Po czterdziestu latach Mojżesza spotykamy na pustyni (7, 30).

Działalność Mojżesza rozpoczyna teofania, Bóg posyła Mojżesza do Egiptu, aby wyzwolił lud (7, 30—34).

Mojżesz został posłany dla wyzwolenia ludu z niewoli egipskiej. Odrzucony poprzednio przez swoich rodaków, został przez Boga wywyższony i uczyniony wybawicielem.

W mowie Szczepana trzykrotnie podkreślone jest odrzucenie Mojżesza przez tych, dla których był wybawicielem.

Pierwszy raz opisuje Szczepan fakt odepchnięcia Mojżesza przez krzywdzącego swego brata Izraelitę (7, 27). Następnie podkreśla, że tego właśnie odrzuconego, odepchniętego, Bóg uczynił wodzem i wybawicielem (7, 35).

W czasie pełnienia swej misji, Mojżesz nie znajduje posłuchu i znów zostaje odepchnięty przez swój lud.

7, 39: Nie chcieli go słuchać nasi ojcowie, ale odepchnęli go i zwrócili serca ku Egipcjowi.

Po latach ukrytego życia, mając lat około trzydziestu (Łk 3, 23) Jezus pojawia się także na pustyni, gdzie chrzczył Jan Chrzciciel (Łk 3, 2. 23).

Na samym początku publicznej działalności Jezusa mamy także teofanię. Bóg ogłasza, że Jezus jest Jego umiłowanym Synem, w którym ma upodobanie (Łk 3, 22).

Jezus przyszedł, aby wyzwolić ludzi z niewoli grzechu. Jezus został odrzucony, a wywyższony przez Boga, dokonał dzieła zbawczego.

Jezus w czasie swej działalności spotyka się z oporem, który prowadzi do wydania Go na mękę i okrutną śmierć. Przegrana nie jest ostateczna, Jezus zostaje wywyższony. Taki obraz rysuje Łukaszowa Ewangelia.

Łk 9, 44: Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi.

Łk 18, 32 n: Zostanie wydany w ręce pogan, będzie wyszydzony, zelżony i opluty; ubiczują Go i zabijają, a trzeciego dnia zmartwychwstanie.

Łk 24, 20: arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali¹⁰.

¹⁰ Ostatnie dwie wypowiedzi należy rozważyć w kontekście, aby podkreślić, wzajemne związki postaci Mojżesza i Jezusa. W kontekstach znajduje się sformułowanie o niezrozumieniu (Łk 18, 34) i o potędze w czynie i słowie (24, 19). Korzystaliśmy już z tych sformułowań. Na tle kontekstu widzimy, że nie są to rozrzucone elementy, ale tworzą one pewne całości. Świadczy to o tym, że typologia Mojżesz—Chrystus nie jest naszą konstrukcją, ale ma podstawę w samych tekstach.

Paralele między Mojżeszem i Chrystusem będą jeszcze wyraźniejsze przy porównaniu mowy Szczepana o Mojżeszu i kerygmatu Piotrowego zredagowanego przez Łukasza w przytoczonych w *Dziejach Apostolskich* mowach Piotra.

7, 27a: Ten jednak, który krzywdził bliźniego, odepchnął go.

7, 35: Tego właśnie Mojżesza, którego zaparli się mówiąc: Któż ciebie ustanowił panem i sędzią? — tego właśnie Bóg wysłał jako wodza i wybawcę pod opieką anioła, który mu się ukazał w krzaku.

Mojżesz był posłany przez Boga (7, 35).

Szczepan podkreśla, że Mojżesz zapowiadał Proroka, który ma przyjść.

Mojżesz pośredniczył w przymierzu synajskim.

Dz 3, 13 nn: Bóg naszych ojców, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, wstawił Sługę swego, Jezusa, wy jednak wydaliliście Go i zaparliście się Go przed Piłatem, gdy postanowił Go uwolnić. Zaparliście się świętego i sprawiedliwego, a wyprosiliście ułaskawienie dla zabójcy. Zabiliście dawcę życia, ale Bóg wskrzesił Go z martwych.

Dz 5, 30 n: Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego straciliście, przybawszy do krzyża. Bóg wywyższył Go na prawicę swoją jako Władcę i Zbawiciela¹¹, aby dać Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów.

Jezus został wysłany przez Ojca.

Łk 10, 16: Lecz kto mną gardzi, gardzi tym, który mnie posłał.

Łk 20, 13: Wówczas rzekł pan winnicy: Co mam począć? Poślę mojego syna ukochanego, chyba go uszanują.

Dzieło Jezusa trwa, Jezus wywyższony po prawicy Ojca w odpowiedzi na odrzucenie i cierpienie, zostanie posłany. Chodzi o posłanie eschatologiczne (Dz 3, 20).

Wtedy w pełni zrealizuje się antytyp Mojżesza.

Jezus Zmartwychwstały posłany jest dla odrodzenia z grzechów, co jest uczestnictwem w nowym przymierzu. Dz 3, 18—26: A Bóg w ten sposób spełnił to, co zapowiedział przez usta wszystkich proroków, że Jego Pomazaniec będzie cierpiał. Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zo-

¹¹ Zwróćmy szczególną uwagę na paralelne określenia o Mojżeszu: *árchōn kai lytrōtēs* i o Chrystusie: *archēgos kai sōtēr*.

7, 37: Ten właśnie Mojżesz powiedział do potomków Izraela:
Proroka jak ja wzbudzi wam Bóg spośród braci waszych.

7, 38: On to w społeczności na pustyni pośredniczył między aniołem, który mówił do niego na górze Synaj, a naszymi ojcami. On otrzymał słowa życia, ażeby wam je przekazać.

Mojżesz był posłany przez Boga pod opieką anioła, który mu się ukazał w krzaku (7, 35).

Mojżesz wyprowadził lud z Egiptu, czyniąc znaki i cuda.

7, 36: On wyprowadził ich,

czyniąc znaki i cuda (*térata kai sēmeia*) w ziemi egipskiej nad Morzem Czerwonym i na pustyni przez czterdzieści lat.

stały zgładzone, aby nadeszły od Pana dni ochłody, by też posłał wam zapowiedzianego Mesjasza, Jezusa, którego niebo musi zatrzymać aż do czasu odnowienia wszystkich rzeczy, co od wieków przepowiedział Bóg przez usta swoich świętych proroków. Powiedział przecież Mojżesz:

Proroka jak ja wzbudzi wam Pan Bóg spośród braci waszych. Słuchajcie go we wszystkim, co wam powie. A każdy, kto nie posłucha tego proroka, zostanie usunięty z ludu. Zapowiadali te dni także pozostali prorocy... Wy jesteście synami proroków i przymierza

... Dla was w pierwszym rządzie wskrzesił Bóg Sługę swego i posłał Go, aby błogosławił wam w sprawie odwrócenia się każdego z was od swoich grzechów.

Jezus rozpoczynając swą publiczną działalność, idzie w mocy Ducha (Łk 4, 14a)¹².

Jezus także czynił w czasie swego ziemskiego życia liczne znaki i cuda, ale czasownik *exēgagen* stosuje Łukasz do Jezusa wtedy, gdy wyprowadza On uczniów ku Betanii, skąd zostaje uniesiony do nieba.

Łk 24, 50 n: Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce pobłogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba.

Dz 2, 22: Jezusa Nazarejczyka, męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami (*dynámeisi kai térasī kai sēmeiois*).

¹² Wszyscy Synoptycy odnośnie pobytu na pustyni, gdzie Jezus był kuszony, wspominają o Duchu św., jedynie Łukasz mówi o Nim na początku Jezusowego nauczania. Por. Mk 1, 14; Mt 4, 12. Podobnie w Łk 10, 21 Jezus rozradował się w Duchu, o czym nie mówi paralela Mt 11, 25.

Przejdźmy do podsumowania dokonanego zestawienia. Każda z zestawianych części: mowa Szczepana i pozostała całość dzieła Łukaszewego w podtekście zawiera typologię Mojżesz — Chrystus. W swej mowie Szczepan mówi o Mojżeszu, ale czytając tę mowę w kontekście całości dzieła św. Łukasza, widzimy w rysach Mojżesza rysy Jezusa. Równocześnie postać Jezusa przedstawiona przez Łukasza, nawiązuje do postaci Mojżesza. Te dwa korelatywne ujęcia stają się czytelne w całości dzieła i wzmocnione paralełą: Dz 7, 37 — Dz 3, 22, tworzą jedną zwartą typologię.

Typologia ta służy Łukaszewej chrystologii. Przedstawia ona bowiem Jezusa jako drugiego Mojżesza. Funkcje Mojżesza wobec ludu izraelskiego przejmuje zatem Jezus odnośnie ludu Nowego Przymierza. Upodabniając się w spełnianej roli, Jezus upodabnia się do Mojżesza także w swoim odrzuceniu.

Jak odrzucenie Mojżesza przez lud nie przekreśliło planów Bożych, według których ten odrzucony stał się wybawicielem, tak też klęska Jezusa i zgorszenie Krzyża jest logicznie związane z Jego posłannictwem i prowadzi Go do wywyższenia, jakim jest zmartwychwstanie. Przez zmartwychwstanie wyprowadza Jezus nowy lud Boży, jak Mojżesz wyprowadził lud z niewoli egipskiej. Rola Jezusa jest rolą społeczną, jak społeczną była rola Mojżesza.

Dlatego sygnalizowana w zestawieniu paralela pomiędzy Dz 7, 36 i Łk 24, 50, oparta tylko na zgodności słowa *exegagen* i dlatego sama w sobie wątpliwa, na tle całości nabiera sensu i staje się istotną paralełą. Mojżesz został odrzucony, a posłany ponownie przez Boga przewodzi wyjściu z Egiptu. Jezus odrzucony, po swojej męce zostaje wywyższony w chwale zmartwychwstania i wtedy przewodzi nowemu wyjściu. Rozpoczyna je wniebowstąpienie Chrystusa. Ono jest pełnym odpowiednikiem wyjścia z Egiptu, dlatego w pismach Łukasza kończy ono Ewangelię, zamykając dzieło drugiego Mojżesza i rozpoczyna Dzieje Apostolskie. Kościół, którego drogi z Jerozolimy przez Judeę i Samarię aż po krańce ziemi (Dz 1, 8) opisują Dzieje Apostolskie, to nowy lud Boży Nowego Przymierza. U jego początku, jak dla ludu Starego Testamentu, zaistniał fakt wyjścia. To nowe wyjście zapoczątkował Chrystus, wstępując do nieba. Jest to wyjście eschatologiczne, towarzyszy mu Chrystus i On je doprowadzi do dni ochłody (Dz 3, 20), do prawdziwego odpoczynku, którego wejście do Ziemi Obiecanej było tylko cieniem (Hbr 3, 7—4, 11).

Dokonane zestawienie paralel pokazuje bardzo wyraźną transpozycję w typologii Mojżesz — Chrystus. Mojżesz przyszedł do ludu w imieniu Boga, wysłany przez Boga. W Jezusie nawiedza lud sam Bóg. Głównie pieśń Zachariasza wykorzystana w przytoczonych paralelach, odnosi analogiczną do Mojżeszowej działalność wprost do Boga. Bóg nawiedza, Bóg

zbawia. Stąd też Chrystus przynosi prawdziwe dobra mesjańskie: uwolnienie od wrogów i pokój. Tylko daleką reminiscencją tych dóbr mesjańskich były zamierzone skutki działalności Mojżesza w czasie jego pierwszego pojawienia się wśród braci.

Osobnym problemem jest literacka kompozycja typologii Mojżesz — Chrystus w dziele Łukaszowym. Temu zagadnieniu poświęcimy kilka uwag.

Dla odczytania tej typologii zasadnicze znaczenie ma mowa Szczepana, gdyż w niej występuje postać Mojżesza w sposób wyraźny, z niej poznajemy obraz Mojżesza, który koreluje z obrazem, o wiele bogatszym i pełniejszym, Jezusa. Obraz Mojżesza pozwala nam na odczytanie w postaci Jezusa tych cech, które typologia Mojżesz — Chrystus ma oświetlić i którym ma nadać pełniejszą treść.

Między obu obrazami istnieje coś, co w języku cybernetyki należałoby nazwać sprzężeniem zwrotnym. Oba obrazy wzajemnie się uzupełniają, wzajemnie czynią się czytelnymi.

I tu pojawiają się problemy. Najpierw problem wzorca, który obraz jest wzorem dla drugiego, który zatem jest wcześniejszy. Czy obraz Mojżesza kreślony jest na tle obrazu Jezusa, czy przeciwnie, obraz Jezusa ubogacony jest elementami zaczerpniętymi z obrazu Mojżesza. Z tym problemem łączy się problem genezy. Skąd pochodzi obraz Mojżesza w mowie Szczepana, czy jest jego autentyczną myślą, zredagowaną przez Łukasza, czy jest dziełem samego Łukasza, włożonym w usta Szczepana? To prowadzi do drugiego problemu genezy: czy typologia jest dziełem Szczepana, czy Łukasza. Następnym problemem jest: na ile Łukasz świadomie wprowadza w swoim dziele typologię Mojżesz — Chrystus, od tego bowiem zależy jej wartość dla Łukaszowej chrystologii.

Jest jeszcze jeden problem, związany z założeniem, że mowa jest autentycznie Szczepanowa, na ile typologia Mojżesz — Chrystus, zawarta w tej mowie i czytelna, jeżeli zestawimy mowę z całym dziełem Łukasza, była czytelna dla bezpośrednich słuchaczy. Czy więc Szczepan, mówiąc o Mojżeszu, mówił tylko o nim, czy nawiązywał do osoby Jezusa i ku Niej chciał skierować myśl słuchaczy.

Zasadniczym zagadnieniem, prowadzącym do rozwiązania postawionych problemów, jest zagadnienie wartości mów zawartych w *Dziejach Apostolskich*. Za F. Józwiakiem stwierdźmy, że „mowy w *Dziejach Apostolskich* nie stanowią fikcji literackiej. Wprawdzie w przemówieniach, które Łukasz podaje, możemy zauważyć pewne elementy jego stylu, równocześnie jednak zauważamy to, że każda z tych mów ma inny ton oraz własne cechy zarówno stylu, jak i treści [...]. Mowy te zatem nie pochodzą od św. Łukasza, ale też nie są dosłownym powtórzeniem za ich autorami. Są one echem mów, które były naprawdę wygłoszone, są streszcze-

niem mów autentycznych, w których zachowano główne myśli, a nawet niektóre zwroty, charakteryzujące przemawiającego i jego mowę”¹³.

Z tego stwierdzenia wyjdziemy w dalszym toku rozwiązania postawionych problemów. Jeżeli mowa w siódmym rozdziale Dziejów jest streszczeniem, czy redakcyjnym opracowaniem autentycznej mowy Szczepana, wtedy musimy przyjąć, że sam Szczepan odmalował w niej postać Mojżesza. Powołanie się na dzieje Mojżesza jest zupełnie logiczne w sytuacji, w jakiej mowa została wygłoszona. Szczepan został oskarżony o występowanie przeciw Bogu i Mojżeszowi (Dz 6, 11) oraz o głoszenie, że Jezus Nazarejczyk zburzy świątynię i pozmienia zwyczaje nadane przez Mojżesza (Dz 6, 14). Jest to targnięcie się na największe świętości i podstawy religii Izraela.

W odpowiedzi Szczepan sięga do dziejów narodu, a w toku ich wspomnienia szczególnie zajmuje się Abrahamem, Józefem i Mojżeszem¹⁴. Temu ostatniemu poświęca najwięcej miejsca. Oskarżony został przeciw o występowanie przeciw Mojżeszowi. Należy więc stwierdzić, że postać Mojżesza i jej szczególne miejsce w mowie pochodzą od samego Szczepana. Czy wszystkie elementy tej postaci i typologia Mojżesz — Chrystus są też Szczepanowe? Zaczniemy od typologii. Nie jest ona u Szczepana czymś zupełnie nowym. Już sam Jezus daje jej podstawy¹⁵. Mogła więc typologia ta w sposób świadomy być przez Szczepana zastosowana, za czym znów przemawia kontekst sytuacyjny. Oskarżenie podkreślało, że Szczepan przeciwstawiał Jezusa Mojżeszowi. Najlepszą odpowiedzią na to oskarżenie jest przedstawienie Mojżesza jako typu Jezusa. Pozornie czysto historyczne przedstawienie dziejów Mojżesza jest tak ujęte, aby postać Mojżesza stała się przeźroczysta, a poprzez nią zarysowała się postać Jezusa¹⁶.

Czy ta typologia była czytelna dla słuchaczy? Mogła nie być odczytana, słuchacze mogli się nie zorientować w zamiarze Szczepana. Przyjęli bowiem spokojnie historię Mojżesza, a zareagowali gwałtownie na wzmiankę o zdradzeniu i zamordowaniu Sprawiedliwego (Dz 7, 52). Po tej jednak wzmiance następuje oskarżenie słuchaczy o niewierność Prawu (Dz 7, 53), co mogło ich szczególnie poruszyć. Typologia Mojżesz — Chrystus nie była tak wyraźna, można było nie zrozumieć jej do końca, albo przynajmniej udawać, że się jej nie rozumie. Może właśnie wyraźne nawiązanie do osoby Jezusa i wzmianka o Jego odrzuceniu pozwoliły zrozumieć związki pomiędzy postacią odrzuconego Mojżesza a postacią Jezu-

¹³ Dzieje Apostolskie, w: *Wstęp do Nowego Testamentu*, Poznań 1969, 313 n.

¹⁴ Zwróćmy uwagę na fakt, że także tych trzech osób dotyczą specjalne dzieła Filona z Aleksandrii.

¹⁵ Por. A. Jankowski, *Jedynie kapłaństwo Chrystusa*, w: A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie świętym Nowego Testamentu*, (Attende Lectioni I), Katowice 1972, 29 nn.

¹⁶ Por. G. Schiwy, *Weg ins Neue Testament*, 2, 201.

sa. Jeżeli nawet typologia nie była czytelna dla słuchaczy — oskarżycieli, była czytelna dla tych, którzy myśli Szczepana przekazali autorowi Dziejów. Łukasz tak wyraźnie przedstawia typologię mowy Szczepana, że przekracza to zakres retuszu redakcyjnego i jeżeli mowy Dziejów są autentyczne, to tak ważna i tak mocno podkreślona myśl, zawarta w tej mowie, musi być autentyczną myślą Szczepana.

Czy myśl ta była wyrażona właśnie w taki sposób, w jaki mamy ją w Dziejach Apostolskich, czy zatem wszystkie elementy postaci Mojżesza, akcentowane w mowie, są autentyczne?

Dla zobrazowania typologii w mowie Szczepana zestawiliśmy poprzednio tę mowę z całością dzieła Łukasowego. W ten sposób typologia stała się czytelna. Szczepan jednak przemawiając przed Sanhedrynem nie mógł oprzeć się na Ewangelii Łukasowej, aby w obrazie Mojżesza odbić znany z tej Ewangelii obraz Jezusa. Dlatego szczegóły zawarte w tej mowie mogłyby być inne. Łukasz wiedział, że w swej mowie Szczepan stosował typologię, zatem redagując tę mowę w Dziejach, nawiązał do postaci Jezusa, jaką wcześniej sam narysował w Ewangelii oraz w pierwszych kerygmatach przytaczanych w Dziejach Apostolskich. Mogło tak być. Nie przekreśla to faktu, że w całości dzieła Łukasowego (włączając w nie mowę Szczepana) znajduje się typologia Mojżesz — Chrystus. Łukasz ją w mowie Szczepana przyjmuje i jeszcze odpowiednimi retuszami redakcyjnymi akcentuje. Jednak znaczenie dla typologii miejsc paralelnych do mowy Szczepana, zestawionych poprzednio, byłoby tylko jednostronne. Typologia mowy z nich korzysta, one same zaś nie nawiązywałyby do postaci Mojżesza. W tym także ujęciu sama mowa Szczepana zachowując autentyczność myśli, traci jednak autentyczność sposobu ich wypowiedziania.

Zwróćmy uwagę na fakt, że paralele, które odpowiadały różnym fragmentom mowy Szczepana o Mojżeszu, tworzyły często pewne całości. Kilkakrotnie przytoczone były fragmenty pieśni Zachariasza, zakończenie Ewangelii Dzieciństwa, zapowiedzi męki, rozmowy z uczniami zdążającymi do Emaus, mowy Piotra. To nasuwa myśl o świadomym stosowaniu przez Łukasza typologii Mojżesz — Chrystus nie tylko w mowie Szczepana, która jest kluczem do odczytania tej typologii, ale w całym dziele. Jakże więc działa to „sprzężenie zwrotne”, jeśli Ewangelia jest wcześniejsza od Dziejów i te ostatnie nie mogły przecież oddziaływać na treść ewangelicznego obrazu Jezusa?

Wyjaśnieniem może być następująca hipoteza, mająca cechy prawdopodobieństwa. Otóż w mowie Szczepana wygłoszonej przed Sanhedrynem zawarta była typologia Mojżesz — Chrystus, ale nie była ona tworzona *ad hoc*. Sytuacja zresztą nie sprzyjała szczególnym syntezom myślowym. Szczepan mówił to, co było treścią jego życia, co było poprzednio przez

niego przemyślane, stworzone przez niego samego lub przejęte od innych, co stanowiło treść wiary społeczności, w której żył i pracował. Pracował zaś wśród hellenistów i myślał ich kategoriami. Zdradza te kategorie myślenia w swej mowie. Obraz Mojżesza odmalowany w mowie Szczepana w niejednym punkcie nawiązuje do obrazu, jaki wytworzyli sobie Żydzi mówiący po grecku i jaki możemy znaleźć w dziełach Filona z Aleksandrii, a szczególnie w *De vita Mosis*¹⁷. Właśnie wśród nawróconych hellenistów rozwijała się pozytywna typologia Mojżesz — Chrystus. U Szczepana była ona w fazie początkowej, jej bardzo dojrzałą formę znajdujemy w Liście do Hebrajczyków, który także swym rodowodem sięga do tych samych kręgów myślowych.

W ten sposób w Nowym Testamencie mamy dwa świadectwa rozwoju typologii w kręgach chrześcijańskich związanych z hellenizmem. Pierwsze świadectwo zostało zreferowane przez Łukasza jako myśl Szczepana. Dotarł do niej Łukasz poprzez naocznych świadków oraz przez myśl środowiska, w którym działał Szczepan. To środowisko bowiem w oparciu o typologię Mojżesz — Chrystus układało „opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały” (Łk 1, 1). Łukasz, jak to wynika z jego prologu, i takie ujęcie postaci Jezusa zużytkował obok innych w swej Ewangelii. Stąd postać Mojżesza odegrała rolę w tworzeniu się ewangelicznego obrazu Jezusa. Mamy zatem wzajemne oddziaływanie obrazów Mojżesza i Jezusa i to prowadzi do zgodności pomiędzy dziełem Łukasza jako całością, a mową Szczepana.

Ujęcie postaci Jezusa poprzez obraz Mojżesza i w oparciu o typologię obserwujemy w myśli związanej z kręgami hellenistycznymi (Szczepan, autor Listu do Hebrajczyków), nawiązuje ono jednak do najpierwotniejszej katechezy, o czym świadczą paralele z kerygmatem Piotrowym. W kręgach hellenistycznych znalazło ono podatny grunt ze względu na rolę, jaką w tym środowisku odgrywała postać Mojżesza. Teologia ta między innymi została wykorzystana przez św. Łukasza.

W dziele Łukaszowym zatem typologia Mojżesz — Chrystus odgrywa dużą rolę i przenika całe dzieło. Pozwala ona lepiej poznać postać Jezusa, podkreśla bardzo ważne dla teologicznego obrazu Chrystusa, elementy tej postaci, chociaż czyni to, można powiedzieć, dyskretnie. Teologia ta staje się bowiem czytelna dopiero na tle całości dzieła. Kluczem do jej odczytania jest mowa Szczepana.

¹⁷ Por. B. Botte, *La vie de Moïse par Philon*, w: *Moïse l'homme d'Alliance*, Desclée 1955.

DE TYPOLOGIA MOYSES — CHRISTUS IN S. LUCAE OPERIBUS

SUMMARIUM

Novo in Testamento typologia Moyses — Christus magni est momenti et multis in locis invenitur. Hoc in articulo typologia in Evangelio Tertio et in Actis Apostolorum explicatur. Quod thema adhuc non fuit consultatum.

In sermone Stephani (Act 7, 17—44) extensior passus Moysi ex professo applicatus invenitur. Moysis characteristicae, in illa sermone affixae, multa quaedam similia in habitu cum Jesu Lucae ostendunt. Quapropter permulta loca parallela exponuntur quoad verbum et quoad sensum, quae septimum capitulum Actorum in relatione ad cetera Lucae attingunt.

Moysem missum a Deo nostrates non intellexerunt (Act 7, 25) et abiecerunt (Act 7, 27. 35. 39), Deus autem eum exaltavit (Act 7, 35). Qui Moyses virtute Dei ductus (Act 7, 35) Israëlitae de domo captivitatis eduxit (Act 7, 36).

Jesum legatum a Patre (Lc 10, 16; 20, 13), a Spiritu ductum (Lc 4, 14), parentes et discipuli non intellexerunt (Lc 2, 50; 9, 45; 18, 34), Judei autem cruci affixerunt (Lc 24, 20), Deus vero per resurrectionem Eum exaltavit (Act 3, 13 ss; 5, 30 s).

Christus in caelum ascendens novum exodum peregit (Lc 24, 50 s).

Lucae typologia Moyses — Christus transpositionem supponit. Moyses in nomine Dei ad populum venit, Deus solus visitat et salvos facit homines in Jesu Christo.

Quae omnia similia in parallelis locis talem originem habere possunt. Conversi hellenistae multum existimabant de Moyse et propterea in Jesu alterum Moysem videbant. Quo de gremio Stephanus suo in sermone Moysem exponens Jesu exprimere studuit.

Etiam postea typologia Moyses — Christus progrediebatur, cuius testimonium in Epistola ad Hebraeos inveniri constat. Nec mirum quod inter alias narrationes de consummatis (Lc 1, 1) narratio in typologia Moyses — Christus fundata viguit. Quae quidem sanctus Lucas in operibus suis appropriavit.